

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 3 marca 2022 roku.

Pozwem z dnia 3 sierpnia 2022 r. (data stempla pocztowego), powód (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. domagał się zasądzenia od pozwanego K. K. kwoty 2.674,90 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 19 stycznia 2021 roku do dnia zapłaty liczonymi od kwoty 2.500 zł oraz zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazał, że pozwany złożyła wniosek o udzielenie pożyczki przez stronę internetową miloan.pl i w dniu 29 kwietnia 2019 roku doszło do zawarcia umowy pożyczki nr (...). Pozwany z tytułu umowy otrzymała kwotę 2.500 zł, którą zobowiązał się zwrócić do dnia 29 maja 2019 roku. Pozwany nie zwrócił wypłaconej kwoty. Powód w niniejszym procesie domaga się zapłaty kwoty 2.500 zł tytułem zwrotu kapitału, 20,55 zł tytułem odsetek kapitałowych za okres od dnia 29 kwietnia 2019 roku do dnia 29 maja 2019 roku oraz kwoty 154,35 zł tytułem odsetek maksymalnych za opóźnienie naliczonych od dnia wymagalności roszczenia tj. od dnia 30 maja 2019 roku do dnia 18 stycznia 2021 roku. Wierzytelność dochodzona pozwem została zbyta przez (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w dniu 22 czerwca 2020 roku na rzecz powoda. (pozew k. 2-5)

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu od powoda.

W uzasadnieniu podniósł zarzut braku legitymacji czynnej powoda, niezawarcia umowy pożyczki, nieprzekazania środków finansowych z umowy pożyczki, stosowania klauzul abuzywnych, wprowadzenia rażąco zawyżonej opłaty prowizyjnej. (odpowiedz na pozew k. 53-57v.)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 kwietnia 2019 roku K. K. jako pożyczkobiorca zawarła z (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. jako pożyczkodawcą Ramową Umowę Pożyczki nr (...).

Zgodnie z §. 2 pkt 2.1. Umowy Ramowej P. przedmiotem umowy było określenie zasad na jakich pożyczkodawca i pożyczkobiorca będą zawierać umowy pożyczki. W § 2 pkt 2.2 zastrzeżono przy tym, że pożyczkę uważa się za udzieloną w momencie zaksięgowania przelewu na rachunku pożyczkobiorcy, zaś w §.3 pkt 1.1., pkt 1.2 i pkt 1.4, że zawarcie umowy pożyczki uzależnione jest m.in. od tego, by pożyczkobiorca zarejestrował się na stronie internetowej pożyczkodawcy, dokonał przelewu weryfikacyjnego lub dokonał weryfikacji za pomocą usługi kontomatik oraz przeszedł pozytywnie weryfikację.

Zgodnie z § 14 pkt 14.2 Umowy Ramowej maksymalne odsetki za czas opóźnienia spłaty pożyczki miały być naliczane w kwocie nie większej niż dwukrotność wysokości odsetek ustawowych równych sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych zgodnie z art. 481 § 2¹ k.c.

(umowa ramowa – k. 11-14v.)

Strony zawarły w dniu 29 kwietnia 2019 r. umowę pożyczki nr (...) na kwotę 2.500 zł, zaś całkowita kwota do spłaty wynosiła 3.200 zł. Kwota ta obejmowała oprócz całkowitej kwoty pożyczki prowizję w wysokości 679,45 zł oraz kwotę 20,55 zł odsetek. Okres pożyczki został ustalony na 30 dni, a data spłaty pożyczki - na dzień 29 maja 2019 roku. Pożyczka miała zostać spłacona jednorazowo. Do przedmiotowej umowy pożyczki miały zastosowanie zapisy Ramowej Umowy P.. W umowie pożyczki wskazano numer rachunku pożyczkobiorcy: (...).

(umowa pożyczki k. 15; formularz informacyjny dotyczący kredytu konsumenckiego – k. 16-17, nagrania rozmowy płyta CD k. 66)

W dniu 29 kwietnia 2019 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przelała na rachunek bankowy K. K. wskazany w umowie kwotę 2.500 zł tytułem „Pożyczka: (...) z dnia 29.04.2019”.

(potwierdzenie przelewu – k. 19)

W dniu 22 czerwca 2020 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zawarła (...) spółka akcyjną z siedzibą w W. umowę cesji wierzytelności, mocą której cesjonariusz nabył wierzytelność przysługującą cedentowi wobec pozwanego z tytułu umowy pożyczki nr (...).

(umowa cesji wierzytelności wraz z załącznikiem – k. 20-23, informacja o zbyciu wierzytelności k. 26-27 i k. 30, oświadczenie o zapłacie ceny k. 24)

W dniu 30 czerwca 2020 roku (...) spółka akcyjna z siedzibą w wysłała do K. K. wezwanie do zapłaty kwoty 2519,18 zł, na którą składało się 2.500 zł tytułem zwrotu kapitału i 19,18 zł tytułem odsetek w terminie do dnia 16 lipca 2020 roku.

(wezwanie do zapłaty k. 28)

Powyższe Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dokumentów, z uwzględnieniem okoliczności bezspornych oraz niezaprzeczonych twierdzeń powoda.

Pozwany podkreślał, że Sąd nie powinien czynić ustaleń faktycznych na podstawie niewiarygodnych bądź wadliwie uwierzytelnionych kopii dokumentów i wydruków komputerowych. Po pierwsze jednak należy podkreślić, że w orzecznictwie przeważa obecnie pogląd o dopuszczalności uwzględniania kserokopii dokumentów jako wiarygodnych dowodów (vide np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2018 r., I CSK 158/18, L.). Stanowisko to jest tym bardziej uzasadnione w odniesieniu do wydruków komputerowych, stanowiących często odzwierciedlenie treści oświadczeń woli złożonych w formie dokumentowej. Rozszerzenie przez ustawodawcę definicji materialnoprawnej dokumentu w art. 77³ k.c. oraz wprowadzenie przepisu art. 243¹ k.p.c. spowodowało, że znaczna część wypowiedzi doktryny i orzecznictwa, poddających w wątpliwość możliwość wykorzystania w postępowaniu cywilnym niewiarygodnych kopii dokumentów oraz wydruków komputerowych, straciła na aktualności.

Wypada także zwrócić uwagę na to, że pozwany po ogólnym stwierdzeniu co do tego, że Sąd nie powinien opierać ustaleń faktycznych na kopiach dokumentów i wydrukach komputerowych, nie podniósł żadnych skonkretyzowanych zarzutów, odnoszących się do dowodów przedstawionych przez powoda w tej sprawie.

Wskazać także należy, że powód z oczywistych względów nie mógł przedstawić umowy pożyczki opatrzonej podpisem pozwanego, skoro umowa została zawarta przez internet. Powód nigdy nie twierdził, aby umowę zawarto w formie pisemnej. Procedura zawierania pożyczek przyjęta przez pierwotnego wierzyciela, szczegółowo opisana przez powoda w replice na odpowiedź na pozew, a zwłaszcza fakt przesyłania pożyczkobiorcy treści umowy w formie pliku jako załącznika do emaila, wskazuje, że umowę zawarto w formie dokumentowej.

Należy mieć na względzie, że w obecnym stanie prawnym dokumentem jest każdy nośnik informacji, umożliwiający zapoznanie się z jej treścią (77³ k.c.). Taki charakter ma, zdaniem Sądu, potwierdzenie zawarcia umowy pożyczki wraz z „umową ramową pożyczki”. Brak jest jakichkolwiek podstaw aby uznać, że przedmiotowe dokumenty rzeczywiście nie dotyczą pozwanego.

Należy zaznaczyć, umowa przelewu wierzytelności złożona do akt sprawy została przedstawiona w odpisie prawidłowo poświadczonym za zgodność z oryginałem przez profesjonalnego pełnomocnika reprezentującego powoda i nie wzbudziła w ocenie Sądu żadnych wątpliwości. Zgodnie z art. 129 § 2 k.p.c. strona może zamiast oryginału dokumentu strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. A zgodnie z § 4 art. 129 k.p.c. żądanie oryginału dokumentu złożonego w poświadczonej kopii, winno być uzasadnione okolicznościami sprawy. Zdaniem Sądu takie

okoliczności w niniejszej sprawie nie zachodziły. Wskazać należy, że pozwany nie podniósł żadnych konkretnych zarzutów odnośnie zgodności odpisu umowy z oryginałem. W ocenie Sądu okoliczność ta nie była okolicznością uzasadniającą żądanie oryginału umowy. Pozwany nie podniósł żadnych argumentów związanych z istnieniem umowy cesji, które wzbudziłyby wątpliwości Sądu co do przysługiwania powodowi legitymacji czynnej do dochodzenia wierzytelności określonej pozwem.

Należy zgodzić się z powodem, że przedstawienie pełnego odpisu załącznika do umowy cesji, obejmującego dane wszystkich osób, wobec których wierzytelności zostały objęte przelewem, mogłoby być poczytywane jako naruszenie przepisów o ochronie danych osobowych. Przede wszystkim zaś byłoby zbędne, skoro w niniejszej sprawie istotne było jedynie to, czy powód nabył wierzytelność dochodzoną przeciwko stronie pozwanej.

Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że pozwany nie wskazał na żadne okoliczności, które w odniesieniu do poszczególnych kserokopii i wydruków komputerowych przedstawionych przez powoda wskazywałyby na modyfikację treści dokumentu na etapie sporządzania kopii bądź wydruku, w żaden sposób nie uzasadniła, z jakich przyczyn ich autentyczność może budzić wątpliwości. Zdaniem Sądu, wynika to z tego, że takich wątpliwości pozwany w rzeczywistości nie miał. Stanowisko pozwanego w omawianym zakresie było jedynie wyrazem dążenia do oparcia żądań powoda przy użyciu wszelkich możliwych zarzutów. Nie dla takich jednak celów wprowadzony został art. 253 k.p.c. czy też art. 129 § 1 k.p.c. Przepisy te stanowią narzędzia procesowe przewidziane dla sytuacji, gdy przeciwnik procesowy: 1) przedstawia dokument prywatny, który zdaniem drugiej strony nie jest autentyczny - bo nie został sporządzony w danej dacie, przez wskazaną tam osobę, bądź miał pierwotnie inną treść, albo też 2) powołuje się na oryginał dokumentu, co do którego są wątpliwości, czy w ogóle istnieje i czy ma taką treść. Żadna z tych sytuacji w okolicznościach tej sprawy nie zachodziła.

Zdaniem Sądu, okoliczność, że opisana w pozwie umowa pożyczki została zawarta wskazują łącznie: zawarcie Ramowej Umowy P., potwierdzenia zawarcia umowy pożyczki, a także dane z przelewu środków na rzecz pozwanego w kwocie 2.500 zł tytułem wypłaty pożyczki. Z samego założenia Umowa Ramowa odnosi się przynajmniej do kilku umów danego rodzaju zawieranych w przyszłości, ma charakter umowy ogólnej pomiędzy stronami. Powód w sposób przekonywający wyjaśnił procedurę zawierania umowy ramowej pożyczki oraz umów jednostkowych pożyczek, w tym wskazał, że pierwotny wierzyciel nie wymagał ponawiania przelewu weryfikacyjnego przy każdej kolejnej pożyczce jednostkowej, bowiem wniosek o jej udzielenie był składany przy użyciu profilu użytkownika utworzonego po zawarciu ramowej umowy pożyczki. Z takiego profilu korzystał właśnie pozwany

. Umowa ramowa wyraźnie opisywała przy tym tryb postępowania w przypadku ubiegania się o pożyczkę jednostkową.

Okoliczność, że pozwany na podstawie przedmiotowej w sprawie umowy pożyczki otrzymał od cedenta kwotę 2.500 zł, wynikała właśnie z przedstawionego przez powoda potwierdzenia przelewu. Rachunek odbiorcy odpowiadał tu temu wskazanemu w Potwierdzeniu zawarcia pożyczki. Nadto, należy przypuszczać, że w razie braku realizacji pożyczki, pozwany złożyłby reklamację do pierwotnego wierzyciela, na co pozwany w tej sprawie nie wskazywał. W tej sytuacji zaprzeczanie przez pozwanego otrzymaniu pożyczki należało uznać jedynie za wyraz obranej taktyki procesowej.

Wypada zauważyć, że tego rodzaju postępowanie narusza dyspozycję art. 3 k.p.c., co musi być ocenione negatywnie tym bardziej, jeśli zważyć, że autorem pism procesowych strony pozwanej jest profesjonalny pełnomocnik, zobowiązany przeciw do przestrzegania zasad etyki zawodowej.

Dodać tu nadto należy, że w reakcji na zaprzeczenie przez pozwanego zawarcia umowy pożyczki i otrzymaniu z tego tytułu kwoty 2.500 zł, powód wniósł o przesłuchanie pozwanego w charakterze strony m.in. na wskazane wyżej dwie okoliczności. Dowody te nie były zdaniem Sądu spóźnione. Dopiero bowiem treść odpowiedzi na pozew stanowiła dla powoda sygnał, że pozwany przeczy zawarciu umowy i jej realizacji przez pożyczkodawcę.

Sąd zobowiązał pozwanego do osobistego stawiennictwa pod rygorem pominięcia dowodu z jego przesłuchania i uznania twierdzeń powoda odnoszących się do zawarcia i wykonania przez strony umowy pożyczki wskazanej w pozwie za przyznane. Pozwany, prawidłowo wezwany na termin rozprawy, nie stawił się bez usprawiedliwienia i nie

stawił się także jego pełnomocnik. W efekcie fakt zawarcia umowy pożyczki, z której powód wywodzi swoje roszczenie, oraz fakt wypłaty na rzecz powoda kwoty 2.500 zł tytułem realizacji tej pożyczki, należało ocenić jako milcząco przyznane przez pozwanego. Ponadto z nagrania rozmowy telefonicznej nagranej na płycie CD pomiędzy pozwanym a pracownikiem powoda wynika, że pozwany nie zanegował istnienia zadłużenia wobec pozwanego objętego niniejszym pozwem. Mając na uwadze powyższe nie było konieczne przedstawienie przez pozwanego przelewu weryfikacyjnego.

Sąd nie dokonał ustaleń faktycznych na podstawie przedstawionego potwierdzenia przelewu weryfikacyjnego na kwotę 00,00 zł (k. 18), albowiem nie wynikało z niego aby dotyczył przedmiotowej ramowej umowy pożyczki.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Za niezasadne Sąd uznał twierdzenia pozwanego co do tego, że powód nie wykazał legitymacji procesowej czynnej. Skuteczność umowy cesji nie budziła zastrzeżeń Sądu.

Zgodnie z art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Zgodnie z § 2 powołanego przepisu wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Jak stanowi art. 513 § 1 k.c., dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie.

Przelew wierzytelności jest zatem umową, na podstawie której dotychczasowy wierzyciel (cedent) przenosi wierzytelność ze swojego majątku do majątku osoby trzeciej (cesjonariusza). Przedmiotem cesji mogą być przede wszystkim wierzytelności rozumiane jako prawa podmiotowe przysługujące wierzycielowi do żądania od dłużnika spełnienia świadczenia, w tym zarówno całe wierzytelności jak ich części (zob. Kozieł G., Komentarz do art. 509 Kodeksu cywilnego [w:] Kidyba A. (red.) Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna, Lex 2014; Ciepła H., Komentarz do art. 509 Kodeksu cywilnego [w:] Gudowski J. (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia. Zobowiązania, Warszawa 2013; zob. też wyrok Sąd Najwyższego z dnia 11 grudnia 2009r., V CSK 184/09).

Podkreślić tu należy, iż rozkład ciężaru dowodu kształtuje się według ogólnych reguł dowodzenia wynikających z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis ten formułuje podstawową regułę rozkładu ciężaru dowodu w sporze cywilnoprawnym, wskazując przede wszystkim, kogo obciążają skutki niepowodzenia procesu dowodzenia (tak zwany ciężar dowodu w znaczeniu materialnoprawnym). W świetle wynikającej z tego przepisu reguły za prawdziwe mogą być w procesie cywilnym przyjęte jedynie te fakty, które zostały udowodnione przez stronę obciążoną ciężarem ich dowodzenia, zaś pominięte powinny zostać te fakty, które przez stronę obciążoną obowiązkiem dowodzenia nie zostały w sposób należyty wykazane.

Materialnoprawną zasadę rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) uzupełniają reguły procesowe (w szczególności art. 3 § 1 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c.) nakazujące stronom przejawiać aktywność w celu wykazania wszystkich istotnych okoliczności i faktów, z których wywodzą skutki prawne, w szczególności wskazywać dowody. Obowiązek przedstawiania dowodów odnosi się zarówno do przesłanek dotyczących samej zasadności dochodzonego roszczenia, jak i jego wysokości. Niedochowanie powyższych obowiązków skutkuje ryzykiem przegrania procesu przez stronę, którą obciążał ciężar wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wobec powyższego to na stronie powodowej z mocy art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. ciążył obowiązek udowodnienia zasadności oraz wysokości roszczenia. Powód winien zatem udowodnić samo istnienie wierzytelności wobec pozwanego we wskazanej w pozwie wysokości oraz skuteczny przelew tej wierzytelności przysługującej wierzycielowi pierwotnemu na jego rzecz.

W umowie cesji z dnia jej strony ustaliły, że cedent dokonuje przelewu wierzytelności na cesjonariusza tj. powoda za cenę wskazaną w umowie, zaś cesjonariusz zobowiązany jest do uiszczenia ceny. W ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienie zawarte w umowie przelewu wierzytelności należało uznać za zastrzeżenie warunku zawieszającego, od spełnienia którego strony uzależniły nastąpienie skutku rozporządzającego umowy polegającego na przeniesieniu wierzytelności, będących przedmiotem umowy, w tym wierzytelności wynikającej z umowy pożyczki, na nabywcę – powoda w sprawie niniejszej.

Jak zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 marca 2011 r. (sygn. akt IV CSK 358/10), zarówno w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jak i w doktrynie nie ma jednolitości poglądów dotyczących możliwości uznania za warunek w rozumieniu art. 89 k.c. spełnienia świadczenia, a w szczególności zapłaty ceny. Uznaje się, że warunek w rozumieniu art. 89 k.c. musi być przez strony ustanowiony, a przyszłe i niepewne zdarzenie nie może należeć do zobowiązania dłużnika zaciągniętego w danym stosunku prawnym i być całkowicie uzależnione od jego woli. Akcentuje się, że nie może to być zastrzeżenie objęte treścią czynności prawnej. Stanowisko takie zostało zajęte m.in. w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 1999 r., I CKN 1069/98, oraz w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2002 r., II CKN 701/00, z dnia 11 października 2002 r., I CKN 1044/00 (nie publ.), z dnia 10 kwietnia 2003 r., II CKN 1335/00, z dnia 19 lutego 2004 r., IV CK 69/03 (nie publ.), z dnia 10 czerwca 2005 r., II CK 712/04 (nie publ.) i z dnia 24 czerwca 2004 r., V CK 799/04 (nie publ.). Zajmowane jest także stanowisko odmienne, zgodnie z którym spłata określonej należności przez dłużnika może być traktowana jako warunek w rozumieniu art. 89 k.c. Zwolennicy tego poglądu wskazują, że spełnienie świadczenia należy traktować jako odrębne od dokonania czynności prawnej zdarzenie, które nie zawsze zależy od woli dłużnika. Podnosi się, że ustawodawca traktuje uiszczenie ceny za warunek zawieszający, po spełnieniu którego własność sprzedanej rzeczy przechodzi na kupującego (art. 589 k.c.), oraz że nie ma uzasadnienia dla odmiennego traktowania spłaty wierzytelności w przypadku umów innych niż sprzedaż, w których od zdarzenia tego uzależniono wystąpienie lub ustanie skutków prawnych. Pogląd ten znalazł wyraz w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r., III CKN 748/00 i z dnia 9 października 2003 r., V CK 285/02 (nie publ.), a także w wyroku z dnia 26 września 2007 r., IV CSK 118/07, w którym Sąd Najwyższy wskazał, że każde zdarzenie przyszłe i niepewne może stanowić warunek, a w szczególności może dotyczyć to wykonania lub niewykonania zobowiązania przez dłużnika. W wyroku z dnia 31 marca 2005 r., V CK 490/04 Sąd Najwyższy stwierdził, że niewykonanie umowy jest nie tylko wynikiem woli dłużnika, lecz z reguły rezultatem wielu różnych okoliczności, przez co może być w określonej sytuacji warunkiem rozwiązującym.

Ten ostatni pogląd podzielił Sąd Najwyższy we wskazanym wyroku wydanym w sprawie IV CSK 358/10. Sąd Najwyższy podkreślił, że zapłata nie zawsze jest zdarzeniem całkowicie zależnym od woli dłużnika, a poza tym należy zwrócić uwagę, że w art. 89 k.c. jako konstytutywne cechy warunku wymienia się tylko to, iż jest on zdarzeniem przyszłym i niepewnym. Dodawanie dalszych cech, jak zewnętrzność w stosunku do czynności prawnej oraz niezależność jego wystąpienia lub niewystąpienia od woli stron, jest w istocie zabiegiem prowadzącym do uzupełnienia hipotezy przepisu. Nawet jednak uznanie, że jako warunek nie może być traktowane zdarzenie objęte treścią czynności, wskazuje, iż treścią czynności prawnej jest objęte jedynie zobowiązanie do spełnienia świadczenia, a nie samo spełnienie, w tym zapłata ceny, która jest innym zdarzeniem prawnym, wprawdzie związanym z zobowiązaniem i z niego wynikającym, ale jednak odrębnym.

Stanowisko to zostało następnie potwierdzone m.in. w postanowieniu składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2013 r., III CZP 85/12 oraz w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2016 r. (sygn. akt V CSK 579/15). Podziela je również Sąd orzekający w sprawie niniejszej.

Zdaniem Sądu, wolą stron zawierających umowę cesji było uzależnienie przeniesienia na nabywcę wierzytelności objętych umową od warunku zawieszającego w postaci zapłaty ceny w wysokości i na warunkach wskazanych w umowie. Za taką wykładnią oświadczeń woli stron przemawia choćby brzmienie samej umowy. Nadto zasady doświadczenia życiowego wskazują, że gdyby w przekonaniu wnioskodawcy przedmiotowe postanowienie umowy nie miało znaczenia warunku zawieszającego, wnioskodawca nie uznałby, że potrzebne jest wykazanie, że cena sprzedaży wierzytelności została zapłacona. Jeżeli bowiem postanowienie to nie stanowiłoby warunku zawieszającego,

należałoby albo uznać, że skutek rozporządzający umowy cesji nastąpił w dniu zawarcia umowy, zgodnie z art. 510 § 1 k.c. albo że umowa ta miała jedynie skutek zobowiązujący, zaś dla wywołania skutku rozporządzającego konieczne było zawarcie kolejnej umowy, mocą której nastąpiłoby przeniesienie wierzytelności na nabywcę. Zdaniem Sądu brak jest podstaw do przyjęcia którejkolwiek z dwóch powyższych wykładni umowy stron.

Skoro w umowie cesji wierzytelności zastrzeżony został warunek zawieszający, ustalenie, czy wierzytelność wynikająca z umowy pożyczki skutecznie przeszła na nabywcę – powoda w niniejszej sprawie - wymagało ustalenia, że cena sprzedaży wierzytelności została przez nabywcę uiszczona. Powód załączył do akt sprawy oświadczenie cedenta (prezesa zarządu), w którym wskazał, że cena została zapłacona przez cesjonariusza, co w pełni potwierdza fakt dokonania zapłaty ceny. Nie sposób zatem było przyjąć, że wierzytelności wskazane w umowie przelewu, w tym wierzytelność wobec pozwanego nie przeszły skutecznie na powoda. W § 2 pkt 6 umowy cesji wyraźnie wskazano, że w terminie 7 dni od daty wpływu ceny nabycia pakietu wierzytelności, zbywca przekaże nabywcy pisemne oświadczenie zbywcy zawierające informacje o kwocie oraz dacie wpływu ceny nabycia pakietu wierzytelności. Przedmiotowe oświadczenie zostało załączone przez powoda do akt sprawy. Warunkiem wystawienia tego oświadczenia było uiszczenie przez cesjonariusza ceny. Ten dokument nie zostałby wystawiony gdyby nie doszło do zapłaty ceny. Dlatego też na podstawie faktu wystawienia tego oświadczenia oraz treści § 2 pkt 6 umowy cesji przyjąć należy, że powód wykazał, że doszło do zapłaty ceny. Podkreślić przy tym wymaga, że sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wniosek taki można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne),

Zgodnie z art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Regulacja kodeksowa pozostawia do decyzji stron umowy kwestię odpłatności pożyczki.

Rozpatrywaną w sprawie umowę pozwany zawarł jako konsument, zatem należy ją uznać za umowę o kredyt konsumencki (por. tu w szczególności art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim /tj. Dz.U. z 2019 r. poz. 1083/; dalej „ustawa o kredycie konsumenckim”). Szczegółowe zasady terminów i wysokości spłat kwoty kredytu konsumenckiego oraz oprocentowania umownego i odsetek karnych, strony uregulowały w Umowie, co zostało opisane w stanie faktycznym.

Umowę pożyczki zawarto przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość. Definicja umowy na odległość zawarta została w art. 2 pkt 1 ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (tekst ujednolicony Dz. U. z 2020 r. poz. 287) Zgodnie z tym przepisem umowa taka jest zawierana przez przedsiębiorcę z konsumentem w ramach zorganizowanego systemu zawierania umów na odległość, bez jednoczesnej fizycznej obecności stron, z wyłącznym wykorzystaniem jednego lub większej liczby środków porozumiewania się na odległość do chwili zawarcia umowy włącznie. Ważnym warunkiem zawarcia umowy pożyczki na odległość jest przedstawienie konsumentowi przed zawarciem umowy w sposób jasny i zrozumiały wszystkich informacji na temat warunków i kosztów pożyczki. Dlatego na stronach firm pożyczkowych znaleźć można suwaki służące określaniu dokładnych kosztów pożyczania konkretnej sumy pieniędzy, ramowe umowy pożyczek oraz tabele opłat.

Niewątpliwie z inicjatywy pozwanego doszło do zawarcia w drodze elektronicznej umowy regulowanej przez ustawę z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (tekst ujednolicony Dz. U. z 2020 r. poz. 344).

Zawarta pomiędzy wierzycielem pierwotnym a pozwanym umowa określona jako umowa pożyczki gotówkowej pod względem prawnym stanowi kredyt konsumencki zawierany na odległość w rozumieniu art. 5 pkt 13 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tekst ujednolicony Dz. U. z 2019 r. poz. 1083). Zgodnie bowiem z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 zł albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. Za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności umowę pożyczki (art. 3 ust. 2 pkt 1). Natomiast przez

kredyt konsumencki zawierany na odległość rozumie się umowę o kredyt konsumencki zawieraną z konsumentem bez jednoczesnej obecności obu stron, przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość (art. 5 pkt 13). Przedmiotowa umowa pożyczki spełnia powyższe przesłanki, wobec czego stosuje się do niej przepisy przytoczonej ustawy.

Konsument, który zawarł na odległość umowę o usługi finansowe, może od niej odstąpić bez podania przyczyn, składając stosowne oświadczenie na piśmie, w niniejszej sprawie w terminie czternastu dni od dnia zawarcia umowy pożyczki (art. 27 ustawy o prawach konsumenta).

Pozwany nie wykazał, że od umowy tej odstąpił, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 6 k.p.c.

Na stronie internetowej wierzyciela pierwotnego udostępniany został formularz informacyjny dotyczący pożyczki konsumenckiej, który jest jednocześnie wnioskiem o udzielenie pożyczki i wypełniając ten wniosek, klient wyraża chęć w ten sposób zawarcia umowy pożyczki. W formularzu należy wpisać dane, które są niezbędne pożyczkodawcy do oceny zdolności kredytowej klienta i podjęcia decyzji o udzieleniu pożyczki. Pozwany wypełniła formularz zawarty we wniosku o udzielenie pożyczki gotówkowej, wyraziła zgodę na weryfikację swojej zdolności kredytowej i analizy ryzyka kredytowego w BIK, podając swoje dane osobowe, nr pesel, nr dowodu osobistego i miejsca zamieszkania. Po zweryfikowaniu wierzyciel pierwotny udzielił pozwanemu pożyczki, wskazując jej wysokość, dzień wypłaty, harmonogram spłaty, roczną stopę oprocentowania zadłużenia przeterminowanego, całkowity koszt pożyczki i całkowitą kwotę do zapłaty oraz nr rachunku pozwanego, na który została zrealizowana wypłata.

Podkreślić należy, że pozwany nie wykazał, by ktoś wykorzystał jego dane osobowe do uzyskania pożyczki. Logicznym w świetle zasad doświadczenia życiowego jest, że gdyby zdarzenie takie miało miejsce, to pozwany zawiadomiłby organy ścigania, a na pewno stawiłby się w Sądzie, by podjąć obronę przed nieuzasadnionymi roszczeniami powoda. Tak postępuje człowiek należycie dbający o swoje interesy.

Na podstawie przedmiotowej umowy zobowiązała się do zwrotu pożyczkodawcy pożyczki na warunkach określonych w umowie pożyczki.

Oprócz egzemplarza umowy pożyczki powód przedłożył dowody przelewu koty 2.500 zł. Zaznaczyć należy, że przelew ten został wykonany zgodnie z dyspozycjami zawartymi we wniosku o udzielenie pożyczki.

W związku z powyższym dowody przedłożone przez powoda w ocenie Sądu są wystarczające dla uznania za udowodniony fakt zawarcia umowy pożyczki i nie stoi temu na przeszkodzie okoliczność, że żaden z wyżej wskazanych dokumentów nie został własnoręcznie podpisany przez pozwanego.

W świetle wyżej przedstawionych wniosków Sąd za bezzasadne uznał podniesione przez pozwanego zarzuty niezawarcia umowy, niewykazania przez powoda zawarcia rzekomej umowy, nieotrzymania przez pozwanego jakichkolwiek kwot z tytułu rzekomo zawartej umowy i niewykazania okoliczności przeciwnej przez powoda oraz niewykazania akceptacji przez pozwanego warunków umowy pożyczki, na których miała być ona rzekomo zawarta.

W niniejszej sprawie pozwany kwestionował sam fakt zawarcia umowy pożyczki, jak również fakt przekazania przez pożyczkodawcę jakichkolwiek środków na rzecz strony pozwanej.

Podkreślić należy, iż rozkład ciężaru dowodu kształtuje się według ogólnych reguł dowodzenia wynikających z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis ten formułuje podstawową regułę rozkładu ciężaru dowodu w sporze cywilnoprawnym, wskazując przede wszystkim, kogo obciążają skutki niepowodzenia procesu dowodzenia (tak zwany ciężar dowodu w znaczeniu materialnoprawnym). W świetle wynikającej z tego przepisu reguły za prawdziwe mogą być w procesie cywilnym przyjęte jedynie te fakty, które zostały udowodnione przez stronę obciążoną ciężarem ich dowodzenia, zaś pominięte powinny zostać te fakty, które przez stronę obciążoną obowiązkiem dowodzenia nie zostały w sposób należyty wykazane.

Materialnoprawną zasadę rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) uzupełniają reguły procesowe (w szczególności art. 3 § 1 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c.) nakazujące stronom przejawiać aktywność w celu wykazania wszystkich istotnych okoliczności i faktów, z których wywodzą skutki prawne, w szczególności wskazywać dowody. Obowiązek przedstawiania dowodów odnosi się zarówno do przesłanek dotyczących samej zasadności dochodzonego roszczenia, jak i jego wysokości. Niedochowanie powyższych obowiązków skutkuje ryzykiem przegrania procesu przez stronę, którą obciążał ciężar wykazania okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Wobec powyższego to na stronie powodowej z mocy art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. ciążył obowiązek udowodnienia zasadności oraz wysokości roszczenia.

Na podstawie przedmiotowej umowy pożyczki pozwany był zobowiązany zwrócić pożyczkodawcy po upływie 30 dni kwotę pożyczki oraz uiszczyć prowizję ustaloną na 679,45 zł i kwotę 20,55 zł odsetek umownych za korzystanie z udostępnionego kapitału. Przy czym podkreślić wymaga, że powód nie domaga się w niniejszym procesie zwrotu prowizji. Na marginesie wskazać jedna należy, że jej wysokość nie przekracza górnego pułapu sumy pozaodsetkowych kosztów kredytu określonego w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim.

Zgodnie z ust. 1 powołanego artykułu maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu oblicza się według wzoru:

w którym poszczególne symbole oznaczają:

(...) maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu,

K - całkowitą kwotę kredytu,

n - okres spłaty wyrażony w dniach,

R - liczbę dni w roku.

Art. 36a ust. 2 stanowi natomiast, iż pozaodsetkowe koszty kredytu w całym okresie kredytowania nie mogą być wyższe od całkowitej kwoty kredytu.

Wysokość prowizji, przewidziana w przedmiotowej w sprawie umowie na 679,45 zł nie przekraczała wskazanych wyżej limitów. Maksymalna wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu wyliczona na podstawie wzoru ujętego w powołanym wyżej art. 36a ust. 1 wynosiła 686,64. Jednocześnie wysokość naliczonej prowizji była niższa od całkowitej kwoty kredytu (art. 36a ust. 2).

Ponadto, w ocenie Sądu, pozwany składając wniosek o udzielenie pożyczki, otrzymał rzetelną informację zgodną z art. 7 ww. ustawy o kredycie konsumenckim, do dostarczenia których kredytodawca jest zobowiązany przy zachowaniu jednoznaczności, zrozumiałości i widoczności. Sąd nie dopatrył się przy tym w postanowieniach analizowanej umowy podstaw do zakwalifikowania ich jako klauzul abuzywnych.

W odniesieniu do postanowienia traktującego o prowizji, zdaniem Sądu należało je uznać za sformułowane w sposób jednoznaczny postanowienie określające główne świadczenie w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. Prowizja stanowi obok odsetek formę wynagrodzenia pożyczkodawcy za udzielenie pożyczki. W świetle powyższego, w ocenie Sądu, prowizję należy traktować jako świadczenie główne należne pożyczkodawcy od pożyczkobiorcy. Zdaniem Sądu, w analizowanej w sprawie umowie wskazano w sposób jednoznaczny wysokość owej prowizji oraz wyartykułowano to, że pożyczkobiorca obowiązany jest do jej uiszczenia niezależnie od zwrotu kwoty pożyczki. W konsekwencji, postanowienia nakładające na pożyczkobiorcę obowiązek uiszczenia prowizji uchylały się spod oceny abuzywności pod kątem przesłanek wymienionych w art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. Natomiast nawet gdyby dokonać w powyższym zakresie oceny odmiennej, to zdaniem Sądu i tak nie można uznać, aby wskazane postanowienia były abuzywne. Nie zostały tu bowiem spełnione przesłanki: ukształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi

obyczajami oraz rażącego naruszenia interesów konsumenta w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 1 k.c. Nie było też zastrzeżonych żadnych innych pozaodsetkowych kosztów kredytu.

Bezzasadny jest również zarzut niewykazania roszczenia odsetkowego, ponieważ zasady naliczania odsetek wynikają wprost z treści umowy pożyczki.

W konsekwencji, zdaniem Sądu, należało przyjąć, że dług pozwanego obejmuje kwotę 2.500 zł tytułem niezwróconej pożyczki, 20,55 zł tytułem odsetek na za korzystanie z kapitału w okresie od dnia 29 kwietnia 2019 roku do dnia 29 maja 2019 roku oraz skapitalizowane maksymalne ustawowe odsetki za opóźnienie liczone od dnia 30 maja 2019 roku do dnia 18 stycznia 2021 roku tj. dnia poprzedzającego wniesienie pozwu w (...) w kwocie 154,35 zł.

Za niezasadny Sąd przyjął również zarzut dotyczący art. 5 ustawy o prawach konsumenta, albowiem z okoliczności sprawy wynikało, że pozwany wprost wyraził swoją wolę zawarcia umowy pożyczki i nie sposób przyjąć, że doszło do spełnienia świadczenia niezamówionego przez konsumenta, o którym mowa w art. 9 pkt 6 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 r. o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym.

Termin przedawnienia roszczenia powoda wynosił 3 lata, jako roszczenia związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej. Pozew został wniesiony w dniu 19 stycznia 2021 roku w elektronicznym postępowaniu upominawczym roku, roszczenie stało się zaś wymagalne od dnia 30 maja 2019 roku, to jest z upływem terminu na spłatę pożyczki.

Żądanie odsetek przez powoda było zasadne z uwagi na art. 481 k.c. oraz postanowienia umowy i dlatego Sąd zasądził odsetki umowne w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 19 stycznia 2021 tj. od dnia wniesienia pozwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

Mając powyższe na względzie, Sąd orzekł jak w punkcie I. sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt. II. sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.117 zł, w tym: 200 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu oraz 917 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powoda została ustalona na podstawie § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony po dniu 07 listopada 2019, tj. po nowelizacji przepisów kodeksu postępowania cywilnego, zaś w pozwie zawarto wnioski o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. Wobec tego, Sąd na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c. od zasądzonych kosztów procesu zasądził również odsetki ustawowe za opóźnienie, liczone od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt XVI C 3022/21

Dnia 30 marca 2022 roku

ZARZĄDZENIE

(...)